

Wyzwolenie Połajewa

W nocy 20 stycznia 1945 r.

miejscowi Niemcy opuszczają w popłochu Połajewo. "Za cztery dni wrócimy!"- zapowiadali połajewianom. Na placu przy kościele zostawili 7 ciężarówek. Komisarz niemiecki Kinn opuścił wieś 21 stycznia rano. Zaledwie wyjechał, a już na wieży kościoła pojawiła się biało-czerwona flaga, symbol wolnej Polski. Zawiesił ją Józef Garstecki z pomocą Stanisława Dylawerskiego. Flagę uszyła w mieszkaniu b. komisarza jego służąca, Weronika Dymek. Biały pas odcięto z prześcieradła, a czerwony z niemieckiej flagi. Komisarz jeszcze zawrócił, ale zobaczywszy polską flagę, szybko odjechał w kierunku Czarnkowa.

W niedzielę 21 stycznia

około godz. 14.00 wjechał do Połajewa zmotoryzowany zwiad rosyjski i udał się w kierunku Tarnówka. Po godzinie wrócili z zabitym żołnierzem radzieckim i zakwaterowali się w pałacu przy parku. W poniedziałek 22 stycznia niektórzy mieszkańcy, wykorzystując sytuację, zaczęli grabić mienie pozostawione przez Niemców. Dlatego też po południu grupa 18-tu mężczyzn zorganizowała się w Straż Obywatelską dla ochrony tego mienia. Byli to: Józef Garstecki, Marian Bydołek, Czesław Stochaj, Franciszek Erdmann, Czesław Wyrwa, Jan Dylawerski, Franciszek Ott, Jan Cierzyński, Jan Sobierajski, Sylwester Szrama, Józef Nowak, Antonii Nowak, Kazimierz Paulus, Dominik Springer, Stefan Sołtysiak, Franciszek Bukowski, Jakub Poznań, Jan Krzyśko.

Postanowiono uzbroić się

w broń pozostawioną przez Niemców. Gdy grupa mężczyzn: M. Bydołek, J. Garstecki, Cz. Stochaj i Rozmarynowski weszła do domów, gdzie obecnie mieszka W. Miklejewski i Fr. Chmielewski, natrafiono na zabitych Polaków. Byli to bracia Wiktor i Edmund Laskowscy oraz Antoni Dymek. Zostali oni zastrzeleni prawdopodobnie przez "własowców", bo widziano żołnierzy w brązowych mundurach.

W dniu 23 stycznia

mieszkańcy Połajewa zebrali się na Rynku i przy dźwiękach akordeonu, na którym grał Kazimierz Koczorowski, odśpiewano hymn narodowy "Jeszcze Polska nie zginęła". W tym czasie zjawiły się czołgi radzieckie. Powstała też Milicja Obywatelska, której komendantem został Jan Sobierajski, a zastępcą Jan Cierzyński. Następnego dnia po południu żołnierze radzieccy zainstalowali głośniki na Rynku i odegrano nasz hymn narodowy oraz "Rotę". Do zebranych przemówił komendant wojenny w Połajewie.

W akcji likwidowania

uciekających z Cytadeli Poznańskiej niedobitków armii niemieckiej, na Parcelach ranny został Stefan Sołtysiak, który po kilku dniach zmarł w szpitalu

zorganizowanym u Sióstr Elżbietanek w Połajewie. Wzięto tam do niewoli 9 Niemców. Na odcinku Krosinek - Komorzewo w starciu z Niemcami polegli: Franciszek Jahnz z Połajewa, Henryk Kos z Jędrzejewa i Napierała z Ciężynia. Następnego dnia na wiadomość od Romana Bukowskiego z wybudowań, że w jego stodołę przebywa grupa hitlerowców, wysłano oddział MO i radzieckiego żołnierza, Wołodię. Podczas wymiany strzałów poległ Roman Bukowski, a Wołodia został ciężko ranny. Kolejna akcja miała miejsce w kierunku Ryczywołu, gdzie 11 hitlerowców w polnej stodołę majątku. Udał się tam oddział MO, zabierając ze sobą jeńca niemieckiego, szer. Neumana. Hitlerowcy usłuchali wezwania kolegi do poddania się i złożyli broń. Umieszczono ich w areszcie MO, a potem przekazano komendantowi wojennemu. Nadzór nad jeńcami pełnił Józef Garstecki. W tym czasie skład oddziału MO był następujący: dowódca - Jan Sobierajski, członkowie: Marian Bydołek, Franciszek Erdmann, Czesław Wyrwa, Sywester Szrama, Korneliusz Szrama, Franciszek Magdziarz, Michał Nowak, Jan Cierzyński, Józef Garstecki, Stefan Rybak, Franciszek Ott, Andrzej Soczka, Dominik Springer, Leszek Migaszewski, Zdzisław Nowak, Bernard Dylawerski.

Do pełnienia funkcji

wójta komendant wojenny powołał lekarza weterynarii - Rypińskiego. Zaledwie kilka dni pełnił tę funkcję, zastąpił go Mieczysław Migaszewski. Pod koniec lutego 1945 zwołano zebranie wiejskie, na które przybył sekretarz powiatowy PPR. Zorganizował on komórkę partyjną, której członkami zostali policjanci i administracja. Sekretarzem gminnym PPR został Antoni Kamiński. Na pierwszej sesji Gminnej Rady Narodowej w dniu 8.4.1945 r. był obecny starosta powiatu czarnkowskiego, Kazimierz Sobczyński. Wówczas wybrany został wójt gminy Połajewo, Antoni Kamiński. Pierwszymi radnymi w Połajewie byli: Franciszek Bukowski, Franciszek Chmielewski, Józef Garstecki, Adam Kulupa, Franciszek Magdziarz, Dominik Springer, Stanisław Szmyt i Czesław Wyrwa.

(Opis wyzwolenia Połajewa

wg relacji Józefa Garsteckiego, oprac. Bogdan Garstecki)